

Sygn. akt XVCa 463/15

Sygn. akt XVCa 463/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 28 sierpnia 2015 roku***

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny- Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Joanna Andrzejak – Kruk

Sędzia SO Brygida Łagodzińska ( spr.)

Sędzia SO Jarosław Grobelny

Protokolant: prot. sąd. Barbara Mischczuk

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2015 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Spółka Komandytowa z siedzibą w B.

przeciwko R. C. i S. C.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 17 września 2014 roku

sygn. akt IXC 1449/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 2.734 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska Joanna Andrzejak-Kruk Jarosław Grobelny

## UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. B. Sp. k. w C. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych R. C. i S. C. kwoty 74.443,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9.11.2013r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w umówionej kwocie 14.400 zł oraz kwoty 51 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Nakazem zapłaty z dnia 4.12.2013r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W zarzutach pozwani zażądali uchylenia nakazu i oddalenia powództwa. Stwierdzili, że skarżone rozstrzygnięcie jest sprzeczne z art. 18§2 k.c., w zw. z art. 114 - 127 k.p. oraz a contrario art. 300 k.p.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z dnia 17 września 2014 r. uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 4 grudnia 2014 roku wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie IX Nc (...) i oddalił powództwo.

***Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji:***

Pozwany R. C. zatrudniony był u powódki (...) sp. z o.o. B. Sp. k. w C. na stanowisku kierownika hurtowni (...) w oparciu o umowę o pracę zawartą w dniu 3.01.2011r. na czas nieokreślony. Do obowiązków pozwanego należało m.in. dbanie o zgodność kasy, rozliczenia gotówkowe z klientami, reprezentowanie powódki na zewnątrz i zajmowanie się sprzedażą, w tym sprzedażą bezpośrednią zza lady sklepowej. W trakcie trwania łączącego strony stosunku pracy powód ustalił, że wystąpiły niedobory w należącym do niego mieniu w odniesieniu do środków pieniężnych zgromadzonych w kasie oraz towaru, i tak m.in. w raporcie różnic inwentaryzacyjnych - braków z dnia 14.08.2013r. określono niedobór w Hurtowni (...) C. na kwotę 49.979,33 zł. Ustalenie powyższe dokonane zostało przy okazji inwentaryzacji przeprowadzanej w związku z planowanym zamknięciem oddziału. Pozwany przyznał się do zagarnięcia towaru oraz że niedobór powstał z jego winy. Ponieważ pozwany R. C. w dniu 14.08.2013r. nie dysponował środkami pozwalającymi na spłatę stwierdzonego niedoboru w kasie i towarze pracodawca zaproponował zabezpieczenie swojej wierzytelności poprzez podpisanie weksla in blanco i dodatkowo oświadczenia na piśmie. Pozwany podpisał weksel in blanco oraz oświadczenie, w którym wskazał, że będąc kierownikiem hurtowni (...) (...) ul. (...), C., w okresie od 1.07.2011 r. do 14.08.2013r. świadomie przywłaszczył sobie mienie będące własnością firmy (...), tj. kwotę 17.000 zł z kasy (...) w C. i towar o wartości 49.979,43 zł. Zobowiązał się jednocześnie do zwrotu powyższych kwot do dnia 20.09.2013r. Ponieważ przełożeni pozwanego stwierdzili, że weksel i oświadczenie muszą być także podpisane przez jego żonę, bo pozostają we wspólności ustawowej małżeńskiej, tego samego dnia pozwany wraz ze swoim bratem pojechał do żony w celu podpisania przez nią weksla i oświadczenia. Pozwana podpisała jako poręczyciel weksel oraz oświadczenie, które dyktował jej brat, iż jako małżonka R. C., przyjmuje powyższe zobowiązanie wobec firmy (...) wspólnie z mężem. W piśmie z dnia 14.08.2013r. „Oświadczenie pracownika wyrażające zgodę na potrącenie należności z wynagrodzenia za pracę” R. C. podał, że zgodnie z ar. 91 § 1 k.p. zgadza się na potrącenie przez pracodawcę z jego wynagrodzenia za pracę należności w kwocie 66.979,33 zł z tytułu niedoboru towarów w A. i manka w kasie. W dniu 14.08.2013r., po podpisaniu weksla i pisemnego oświadczenia powód przesłał pozwanemu faksem albo mailem powód złożył również pozwanemu oświadczenie, w którym wskazał, że rozwiązuje z nim bez zachowania okresu wypowiedzenia umowę o pracę. Podał przy tym, że przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę jest ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na przywłaszczeniu pieniędzy z kasy na kwotę 17.000 zł oraz brak towarów w A.-ie na kwotę 49.979,33 zł według inwentaryzacji z dnia 14.08.2013r. Pismo zawierające powyższe oświadczenie zostało doręczone pozwanemu przesłane mailem albo faksem. W dniu 19.08.2013r. powód sporządził świadectwo pracy, w którym podał, że pozwany zatrudniony był u niego w okresie od 3.01.2011r. do 14.08.2013r. W dniu 29.09.2013r. sporządzony został przez powoda Protokół różnic inwentaryzacyjnych, w którym wskazano, że 30.08.2013r. sporządzono inwentaryzację stanów towaru z magazynu Hurtowni (...) w C. ul. (...) i stwierdzono niedobór na kwotę 62.469,06 zł. Powód uzupełnił weksel na kwotę 74.443, 20 zł, termin płatności określając na dzień 8.11.2013r. Pozwani jednakże odmówili zapłaty kwoty określonej wekslem. Pismami z dnia 29.10.2013r. powód wezwał pozwanych do zapłaty w dniu 8.11.2013r. sumy wekslowej 74.443,02 zł. W małżeństwie R. C. i S. C. funkcjonował ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, która na wniosek pozwanej została zniesiona przez Sąd. R. C. obecnie nie jest zatrudniony, uzyskuje zasiłek dla bezrobotnych. Pozwany jest osobą uzależnioną od alkoholu, podjął terapię. S. C. jest zatrudniona w ośrodku kultury na pół etatu, uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 600 zł netto. Pozwani korzystają z pomocy opieki społecznej. Sąd pierwszej instancji Sąd swe ustalenia na podstawie dowodów zawnioskowanych przez strony (jakimi są: umowa o pracę, raport różnic inwentaryzacyjnych, pismo z dnia 14.08.2013r., oświadczenie z dnia 14.08.2013r., weksel, pismo z dnia 14.08.2013r., świadectwo pracy, protokół różnic inwentaryzacyjnych, pismo z dnia 28.11.2013r., pisma z dnia

29.10.2013r. wraz z potwierdzeniami nadania oraz na zeznaniach pozwanych R. C. i S. C.. Przymiotem wiarygodności Sąd opatrzył zeznania pozwanych uznając, że były zgodne, wewnętrznie spójne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach. Pozwani potwierdzili fakt, iż pozwany był zatrudniony u powoda, jak też, że doszło o stwierdzenia niedoboru. Sąd Rejonowy nie miał także wątpliwości co do tego, że w związku ze stwierdzonym niedoborem pozwany wystawił w dniu 14.08.2013r. weksel na zabezpieczenie roszczeń powoda, a pozwana jako poręczycielka, weksel ten podpisała. Jednocześnie zeznania wyżej wymienionych nie były oparciem dla wersji zdarzeń powoda, iż rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło przed podpisaniem weksla. Wręcz przeciwnie- do odmiennej konkluzji prowadziły bowiem zdaniem Sądu pierwszej instancji zeznania pozwanego, że pracodawca najpierw zaproponował mu podpisanie weksla i pozwany weksel podpisał jako pracownik, a potem nastąpiło wypowiedzenie mu umowy o pracę. Zeznania pozwanego w tej części, w ocenie Sądu, korespondowały w szczególności z dowodem z dokumentu w postaci świadectwa pracy, w którym podano, że pozwany zatrudniony był u powoda do dnia 14.08.2013r. Na dokumencie tym nie wskazano w szczególności, że stosunek pracy zakończony został o określonej godzinie tego jak i treść oświadczenia z dnia 14.08.2014 roku. Zeznania pozwanych Sąd ocenił jako wiarygodne, były konsekwentne, logiczne, chronologicznie uporządkowane i uzupełniające się wzajemnie, a nadto korespondowały z dowodami w postaci dokumentów. Sąd Rejonowy oddalił wnioski powoda o przesłuchanie świadków J. C. i S. B. na okoliczności wskazane w punkcie II i III odpowiedzi na zarzuty. Świadczenie ci mieli być przesłuchani w istocie na okoliczności bezsporne. W ocenie Sądu omawiany dowód - w kontekście pozostałych dowodów zgromadzonych w aktach sprawy (w tym w szczególności oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę i świadectwa pracy) zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania i jednocześnie był zbędny dla rozpoznania zasadności pozwu. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, że roszczenie powoda było niezasadne. Sąd podał, że powód dochodził zapłaty od R. C. i S. C. z weksla wskazanej w pozwie kwoty. W rozpoznawanej sprawie wystawiony został weksel własny in blanco, czyli weksel niezupełny w chwili wystawienia, o którym mowa w art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe (Dz.U. R.P. nr 37, poz. 282). Wskazał, że zgodnie z art. 47 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz.U. z 1936 r. Nr 37, poz. 282), kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. Takie samo prawo ma każdy dłużnik wekslowy, który weksel wykupił. Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym dłużnikom, nawet następującym po dłużniku, przeciw któremu wpierw skierowano dochodzenie sądowe. Zgodnie z art. 30 prawa wekslowego zapłatę weksla można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej lub co do jej części. Poręczenie wekslowe jest zobowiązaniem akcesoryjnym (poręczyciel odpowiada tak, jak ten, za kogo poręczył - art. 32 prawa wekslowego), samoistnym (zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny za wyjątkiem wady formalnej - art. 32 zd. 2 prawa wekslowego) i solidarnym (poręczyciel odpowiada za zapłatę weksla solidarnie z innymi dłużnikami wekslowymi). Odpowiedzialność poręczycieli jest solidarna z odpowiedzialnością wystawcy weksla (art. 47 prawa wekslowego). Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten za kogo poręczył (art. 32 prawa wekslowego). Wystawienie weksla rodzi zobowiązanie abstrakcyjne, oderwane od swych przyczyn i stosunków prawnych, które były powodem zobowiązania się wystawcy. Z tego względu zarzuty przeciw wierzytelności mają zazwyczaj swoje źródło wyłącznie w samym wekslu, a nie w okolicznościach towarzyszących wystawieniu weksla. W świetle stanowiska stron i treści dokumentu, jakim jest złożony przez powoda weksel własny nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że weksel został wystawiony przez R. C., a poręczony przez S. C.. Sąd nie miał też wątpliwości, iż weksel ten miał zabezpieczać wierzytelności powoda wobec pozwanego. Wobec podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu nieważności weksla – Sąd stwierdził, że w pierwszej kolejności rozważeniu podlegało, czy w niniejszej sprawie doszło do wystawienia ważnego weksla. Sąd podał, że niewątpliwym było, że R. C. łączyła z powodową spółką umowa o pracę, w oparciu, o którą pozwany zatrudniony był u niego na stanowisku kierownika, a do powstania szkody w mieniu powoda doszło w okresie zatrudnienia. Jednocześnie pozwany utrzymywał, że szkoda ta nastąpiła w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków pracowniczych. Zgodnie ze słusznym poglądem Sądu Najwyższego zawartym w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r. w sprawie II PK (...) przepisy i zasady prawa pracy, w szczególności zawarte w dziale V Kodeksu pracy, wykluczają wystawienie weksla gwarancyjnego jako środka zabezpieczenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy, co oznacza, że taki weksel jest nieważny z mocy prawa (art. 18 § 2 k.p. w związku z art. 114-127 k.p. oraz a contrario art. 300

k.p.). Sąd Najwyższy wskazał przy tym na przepisy zawarte w Dziale V Kodeksu pracy (art. 114-127 k.p.), które kompleksowo i co do zasady całościowo regulują postawy i zasady odpowiedzialności materialnej pracowników za szkody majątkowe wyrządzone w mieniu pracodawcy. Z art. 114 k.p. wynika bowiem, że pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału I. Regulacja ta zawiera równoczesne odniesienie zarówno do przepisów o odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy, jak i zasad określonych w tym rozdziale, co wyklucza możliwość i dopuszczalność przyjęcia, że w wymienionych zasadniczych zakresach: wskazanych podstaw i zasad określonych w przepisach rozdziału I Działu V Kodeksu pracy ponoszenia ogólnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną pracodawcy (w mieniu innym niż powierzone z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się) może wystąpić sprawa o istotnym znaczeniu nieunormowana przepisami prawa pracy (luka prawna) w rozumieniu art. 300 k.p., której ujawnienie wymagałoby jej usunięcia przez posiłkowe i odpowiednie zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego, które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy, w tym z unormowanymi zasadami ponoszenia pracowniczej odpowiedzialności materialnej. Podstawowe, wyczerpujące i kompleksowe unormowanie podstaw i zasad każdego rodzaju materialnej odpowiedzialności pracowników w przepisach Działu V Kodeksu pracy, już z samej istoty i charakteru uregulowanej w Kodeksie pracy pracowniczej odpowiedzialności materialnej wyklucza in principio możliwość i legalność poszukiwania poza przepisami Kodeksu pracy lub poza stosowanymi wyjątkowo, w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy, przepisach Kodeksu cywilnego (art. 300 k.p.), innych dalszych (dodatkowych) podstaw i zasad dochodzenia lub sposobu zabezpieczenia roszczeń pracodawcy z tytułu odpowiedzialności materialnej pracowników według „nie pracowniczych” regulacji prawnych zawartych w przepisach innych ustaw niż Kodeks pracy lub Kodeks cywilny, w tym w Prawie wekslowym. Za całościowym uregulowaniem podstaw i zasad pracowniczej odpowiedzialności materialnej w przepisach działu V Kodeksu pracy przemawia także szczególne uregulowanie w art. 291 § 3 k.p. o stosowaniu przepisów Kodeksu cywilnego do przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej pracodawcy z winy umyślnej pracownika. Sąd Najwyższy podkreślił, że ani przepisy, ani zasady prawa pracy nie przewidują stosowania przepisów Prawa wekslowego do stosunku pracy. W sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy dopuszcza się posiłkowe stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 300 k.p.), które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy. Nawet gdyby rozważać koncepcję, wedle której przepisy Prawa wekslowego, które należą do obszaru prawa cywilnego sensu largo, mogłyby być uznane za przepisy Kodeksu cywilnego tylko dlatego, że niekiedy postrzega się weksle jako papiery wartościowe w rozumieniu art. 921<sup>((6))</sup>-921<sup>((16))</sup> k.c., to Sąd Najwyższy odrzucił takie hybrydalne („piętrowe”) uznanie przepisów Prawa wekslowego za przepisy Kodeksu cywilnego, którymi przecież przepisy Prawa wekslowego nie są, co przekreśla legalność ich stosowania do stosunków pracy (a contrario art. 300 k.p.). Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę na podstawowe znaczenie ma art. 116 k.p., który zobowiązuje pracodawcę do wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Stwierdził nadto, że ściśle bezwzględnie obowiązujący charakter prawny tej pracowniczej regulacji normatywnej wyklucza legalność i zasadność obarczenia pracownika odpowiedzialnością materialną bez wykazania (udowodnienia) wymaganych i określonych w przepisach obligatoryjnych przesłanek tej odpowiedzialności. Stosowanie zabezpieczeń wekslowych roszczeń pracodawcy o naprawienie szkód wyrządzonych przez pracowników jest niedopuszczalne i nieważne nie tylko dlatego, że nie ma podstawy prawnej ani uzasadnienia dla stosowania przepisów Prawa wekslowego do stosunków pracy, ale także dlatego, że dopuszczenie odpowiedzialności z weksli w stosunkach pracy byłoby oczywiście sprzeczne z zasadami prawa pracy, a w szczególności z zasadami odpowiedzialności materialnej pracowników uregulowanymi w Kodeksie pracy, które z istoty i natury (właściwości) stosunku pracy i materialnej odpowiedzialności pracowników przekreślają i wykluczają legalność konstruowania abstrakcyjnych pracowniczych zobowiązań ze stosunków pracy (a contrario art. 300 k.p.). Sąd Najwyższy podkreślił, że pracodawcom w żadnym razie nie mogą przysługiwać dwa odrębne tytuły dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika, jeden na podstawie przepisów Kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej pracowników, a drugi na podstawie samodzielnego i abstrakcyjnego weksla, który „odrywa się” od pracowniczego stosunku podstawowego, w związku z którym doszło do wystawienia weksla gwarancyjnego w celu „lepszego” zabezpieczenia roszczeń pracodawcy. Odnosząc powyżej przedstawione rozważań do ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że zabezpieczenie wierzycelności powoda, która miała przysługiwać mu w stosunku do pozwanego, nie

mogło zostać dokonane w sposób ważny poprzez wystawienie weksla gwarancyjnego przez R. C.. U podstaw powyższej konkluzji legło ustalenie, że sporny weksel zabezpieczać miał roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy. Sąd nie uznał przy tym argumentacji strony powodowej, iż w chwili wystawienia weksla strony nie łączył już stosunek pracy, a tym samym R. C. nie był już jej pracownikiem. Przeciwno takiemu ustaleniu przemawiało bowiem nie tylko stanowisko pozwanego, który stanowczo i konsekwentnie prezentował swoje stanowisko i wskazując, że weksel podpisał jako pracownik i nastąpiło to przed doręczeniem mu oświadczenia umowy o pracę, ale przede wszystkim dowód w postaci dokumentu sporządzonego przez samego powoda, a mianowicie świadectwa pracy, w którym powód wskazał, że pozwany zatrudniony był w spółce w okresie od 3.01.2011r. do 14.08.2013r. Zdaniem Sądu lektura powyższego dokumentu prowadziła do wniosku, że łączący strony stosunek pracy trwał jeszcze w dniu 14.08.2013r., a jednocześnie treść świadectwa pracy nie dawała żadnych podstaw, aby przyjąć, że umowa o pracę rozwiązana została przed upływem dnia pracy w ww. dacie. W ocenie Sądu, w przypadku wcześniejszego, niż przed końcem dnia 14.08.2013r. zakończenia stosunku pracy, zdarzenie to winno znaleźć odzwierciedlenie w świadectwie pracy, które w sposób precyzyjny powinno określać długość okresu zatrudnienia. Do konkluzji, że w chwili wystawienia weksla pozwany pozostawał pracownikiem powoda, prowadziła także analiza dokumentu zawierającego oświadczenie powódki o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, które zostało doręczone pozwanemu w ww. dacie. W rezultacie to w dniu 14.08.2013r. mógł on się realnie zapoznać z jego treścią co w tym też dniu zrodziło skutek w postaci rozwiązaniu umowy o pracę (art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Powyższe wnioski korespondowały także z treścią oświadczenia pozwanego, które złożone zostało przez niego wraz z wekslem w dniu 14.08.2013r. i w którym odwołując się właśnie do swego stanowiska pracy piastowanego u powoda stwierdził, iż właśnie jako kierownikiem hurtowni (...) (...) ul. (...) w okresie od 1.07.2011r. do 14.08.2013r. przywłaszczył sobie mienie będące własnością firmy (...). W kontekście powyższego Sąd nie miał wątpliwości, że wystawienie weksla gwarancyjnego miało stanowić środek zabezpieczenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy i jako takie było niedopuszczalne. Na gruncie cytowanej wcześniej tezy Sądu Najwyższego, zdaniem Sądu, nie ma też decydującego znaczenia to, czy do wystawienia weksla doszło już po ustaniu stosunku pracy, czy też w okresie jego trwania. Istotnym jest bowiem nie chwila, w której weksel taki zostanie wystawiony, lecz to, że nie może on, jak powyżej wskazano, zabezpieczać roszczeń pracodawcy o naprawienie wyrządzonej przez pracownika szkody. A skoro w przedmiotowej sprawie niewątpliwie do wyrządzenia szkody doszło w okresie, gdy pozwany był pracownikiem spółki (...) sp. z o.o. B. Sp. k. w C., to roszczenie tak powstałe jest roszczeniem o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika i jako takie nie może być zabezpieczone wekslem, niezależnie od tego kiedy weksel ten zostanie wystawiony w przypadku zakwalifikowania odpowiedzialności pozwanego jako pracowniczej. Decydującym bowiem w kontekście przedstawionych wcześniej rozważań prawnych dla możliwości zabezpieczenia wierzytelności wekslem jest nie tyle fakt pozostawania lub nie w stosunku pracy w momencie sporządzenia weksla, lecz charakter samej wierzytelności, która w taki sposób miałaby podlegać zabezpieczeniu. Dalej, Sąd stwierdził, że brak jest podstaw, aby uznać, że w niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego znajduje swoje podstawy w przepisach kodeksu cywilnego z wyłączeniem przepisów kodeksu pracy. A tym samym, że nie zachodzi przesłanka nieważności weksla, gdyż wierzytelność nim zabezpieczona nie odnosi się do roszczenia powódki przeciwko pozwanemu jako pracownikowi, znajdując swoje źródło jedynie w przepisach o odpowiedzialności deliktowej (tzn. jest oderwana od łączącego strony wcześniej stosunku pracy.). W ocenie Sądu analiza zrekonstruowanego w niniejszej sprawie stanu faktyczne uzasadniała twierdzenia, że powodujące szkodę zachowanie pozwanego, w okresie gdy był on pracownikiem powódki powinno być rozpatrywane według zasad określonych w art. 114-122 k.p. Wskazał, że pracownik będzie podlegał odpowiedzialności materialnej zgodnie z przepisami k.p., jeżeli zaistnieją następujące przesłanki: powstanie szkody w majątku pracodawcy, dojdzie do niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, pracownik ponosi winę, zachodzi związek przyczynowy między zawinionym niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracownika a szkodą, jaką ponosi pracodawca. Odpowiedzialność taką przy tym będzie ponosić również osoba która była pracownikiem w chwili realizacji zachowania powodującego szkodę, a nie jest już nim, w chwili gdy ma odpowiadać za niedopełnienie obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Reguły pracowniczej odpowiedzialności materialnej zostały niewątpliwie unormowane w Kodeksie pracy w sposób odmienny od zasad obowiązujących na gruncie prawa cywilnego. Kodeks pracy nie rozróżnia bowiem dwóch reżimów odpowiedzialności za szkodę znanych prawu cywilnemu pod nazwami odpowiedzialności ex contractu (art. 471 k.c.) i odpowiedzialności ex delicto (art. 415 i nast. k.c.). Według sformułowania zawartego w art. 114 k.p., pracownik, który

wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swe winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału (czyli I działu V Kodeksu pracy). Regulacją Kodeksu pracy nie jest natomiast objęta odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez pracownika, będąca następstwem naruszenia wyłącznie obowiązków powszechnych, ogólnych, ciężących na podmiocie prawa niezależnie od ewentualnego stosunku umownego zachodzącego między sprawcą czynu, a osobą poszkodowaną. Jest to odpowiedzialność deliktowa unormowana w Kodeksie cywilnym (art. 415). I to zgodnie z przepisami tego kodeksu, a nie Kodeksu pracy odpowiada majątkowo pracownik, który przy okazji zatrudnienia, naruszając ogólnie obowiązujące nakazy i zakazy, wyrządza pracodawcy szkodę. Wtedy pracownik odpowiada za tę szkodę nie jako strona stosunku pracy, lecz poza tym stosunkiem - jako sprawca deliktu cywilnego, którym wyrządził szkodę pracodawcy. Odpowiedzialność tego rodzaju jest odpowiedzialnością cywilnoprawną, a nie odpowiedzialnością pracowniczą. Odpowiedzialność pracownicza uregulowana jest całościowo przez Kodeks pracy jako akt specjalnie dla stosunków pracy wydany. Pracownik wyrządzający pracodawcy szkodę przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych, równocześnie łamiąc obowiązujący nakaz lub zakaz, dopuszcza się czynu podwójnie bezprawnego: - sprzecznego z treścią zobowiązania ciężącego na pracowniku, - sprzecznego z obowiązkiem powszechnie wiążącym. Tego rodzaju czyny niedozwolone, które zostały popełnione przez pracowników w zbiegu z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych nazywane są w literaturze prawa pracy - deliktami pracowniczymi. Delikty te można podzielić na umyślne i na nieumyślne. Nieumyślne delikty pracownicze objęte są regulacją Kodeksu pracy tak samo jak wyrządzenie pracodawcy szkody przez samo niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych. Przykładowo: pracownik zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodowego odpowiada za szkodę wyrządzoną pracodawcy przez spowodowanie wypadku drogowego z winy nieumyślnej wyłącznie na zasadach określonych w kodeksie pracy, które - z punktu widzenia interesów pracodawcy - są dla pracowników korzystniejsze niż przepisy prawa cywilnego (między innymi dlatego, że zakres obowiązku naprawienia szkody jest ograniczony na korzyść pracownika). Co do deliktów umyślnych - to nie ma zgodności poglądów na temat podstaw prawnych regulacji odpowiedzialności pracowników za szkody wyrządzone w sposób umyślny czynami, które nazwalibyśmy deliktami pracowniczymi. Mowa tu przede wszystkim o przypadkach zagarnięcia mienia pracodawcy przez pracownika (w zbiegu z naruszeniem obowiązków pracowniczych, a nie poza ramami stosunku pracy, bo te ostatnie przypadki podpadają wprost pod Kodeks cywilny, o czym już wyżej była mowa). Kodeks pracy kwestii tej nie rozstrzyga jednoznacznie; postanawia jedynie, że pracownik zobowiązany jest do naprawienia szkody w pełnej wysokości, jeżeli wyrządził ją umyślnie (por.: art. 122 k.p.). Za przeważający uznał Sąd pierwszej instancji pogląd, iż zagarnięcie przez pracownika mienia pracodawcy lub wyrządzenie szkody pracodawcy innym czynem niedozwolonym popełnionym umyślnie, podpada zasadniczo pod kodeks pracy, jeśli pracownik dopuścił się wspomnianego czynu naruszając równocześnie obowiązki pracownicze. (Por. G. Bieniek Odpowiedzialność materialna pracowników, Warszawa 1979, Aleksander Stuglik, Odpowiedzialność Materialna Pracowników Według Kodeksu Pracy, Komentarz, Wzory Pism, Orzecznictwo). Zdaniem Sądu Rejonowego, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadziła do konkluzji, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z odpowiedzialnością pracowniczą pozwanego w stosunku do powódki za wyrządzoną w jej mieniu szkodę, która winna być rozpoznawana na gruncie przepisów kodeksu pracy. Sąd stwierdził, iż pozwany w wystarczającym stopniu wykazał istnienie postaw takiego charakteru swojego zobowiązania. Po pierwsze niewątpliwym jest, że R. C. w okresie od 3.01.2011r. do 14.08.2013r. był pracownikiem powoda. Dalej, stwierdził, iż zatrudniony był on na stanowisku kierownika hurtowni (...), a do jego obowiązków należało m.in. dbanie o zgodność kasy, rozliczenia gotówkowe z klientami, reprezentowanie powoda na zewnątrz i zajmowanie się sprzedażą. Okoliczności te nie tylko były bezsporne, ale i dodatkowo znajdowały potwierdzenie w dokumentach takich jak umowa o pracę, świadectwo pracy, oświadczenie pozwanego oraz zeznaniach R. C. i S. C.. Dalej, niespornym było także, że w trakcie trwania łączącego strony stosunku pracy wystąpiły niedobory w kasie oraz w towarze hurtowni, której kierownikiem był pozwany i za którego sprzedaż odpowiadał. Powyższe korelowało niewątpliwie z twierdzeniami stron, zeznaniami pozwanego oraz dokumentami w postaci Raportów różnic inwentaryzacyjnych i oświadczenia pozwanego z dnia 14.08.2013r. Następnie, jak wynikało z treści ww. oświadczenia pozwany w okresie od 1.07.2011r. do 14.08.2013r. (a więc gdy nadal był pracownikiem powoda) świadomie miał przywłaszczyć mienie. Mienie to stanowiły środki pieniężne w kasie hurtowni oraz znajdujący się w tej hurtowni towar. Takie zachowanie pozwanego niewątpliwie uznać należało za bezprawne zarówno na gruncie norm ogólnych, ale i co istotne w tej sprawie, za naruszające

przede wszystkim obowiązki pozwanego określone treścią umowy o pracę, w tym m.in. obowiązek dbania o zgodność kasy i sprzedawania towaru. Powyższe uzasadniało zdaniem Sądu Rejonowego konkluzję, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z powstaniem szkody będącym wynikiem zawinionego działania pracownika związanego z naruszeniem przez niego obowiązków umowy o pracę w okresie trwania stosunku pracy, ewentualnie ze zbiegiem odpowiedzialności pracowniczej z odpowiedzialnością deliktową, co z kolei przemawia za zasadnością i koniecznością zastosowania reguł odpowiedzialności określonych w Kodeksie pracy. Sąd wskazał, iż o ile pozwani sprostali ciężarowi dowodu w zakresie wykazania zasadności stosowania przepisów Kodeksu pracy do zobowiązania R. C. wobec powoda, o tyle powód nie przedstawił żadnych skutecznych kontr dowodów, które mogłyby uzasadnić wniosek, iż źródeł zobowiązania pozwanego poszukiwać należy jedynie na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego o deliktach, z wykluczeniem unormowań Kodeksu pracy. W rezultacie Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenia powoda, które miało mu przysługiwać w stosunku do pozwanego, jako znajdujące swe podstawy odpowiedzialności pracowniczej, nie mogło być w sposób ważny zabezpieczone wekslem. Tym samym stwierdził, że objęty sporem weksel z dnia 14.08.2013r., którego wystawcą był R. C., a poręczycielką S. C. jest nieważny z mocy prawa. Powyższe zdaniem Sądu oznaczało, że powód nie może skutecznie dochodzić przed sądem zapłaty z weksla zarówno wobec pozwanego R. C., jak i z mocy art. 32 prawa wekslowego wobec pozwanej S. C.. W świetle bowiem tego przepisu zobowiązanie wekslowe poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza nie było ważne, co nie dotyczy jednak wady formalnej, skutkującej nieważnością weksla - z jaką mamy do czynienia w niniejszym przypadku. Z uwagi na powyższe, Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako niezasadne, o czym Sąd orzekł w sentencji wyroku, na podstawie art. 496 k.p.c. uchylając jednocześnie w całości nakaz zapłaty z dnia 4.12.2013r.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła strona powodowa. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c. przez uznanie, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. C. oraz S. B. nie dotyczy faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, powoływany został jedynie dla zwłoki oraz dla wykazania okoliczności bezspornych, pomimo że przedmiotem dowodu był fakt odpowiedzialności pozwanego za niedobór pieniędzy w kasie i towarów w magazynie, odpowiedzialności pozwanego za szkodę poniesioną przez powoda, ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych przez pozwanego, wysokości szkody poniesionej przez powoda, wystawienia weksla, zobowiązania zabezpieczonego wekslem wystawionym przez pozwanego, co skutkowało oddaleniem tego wniosku, mimo że okoliczności sporne między stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 114 k.p. w zw. z art. 122 k.p. w zw. z art. 18 § 2 k.p. w zw. z art. 300 k.p. oraz w zw. z art. 415 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że dopuszczenie się przez pracownika umyślnego czynu niedozwolonego na szkodę pracodawcy, który to czyn równocześnie narusza obowiązki pracownicze stanowi niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych wobec czego pracownik ponosi jedynie odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach Kodeksu pracy, podczas gdy odpowiedzialność za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym regulowana jest przepisami Kodeksu cywilnego, gdyż istotne znaczenie ma szkoda a nie rodzaj łączącego strony stosunku prawnego.

W konsekwencji powyższego apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i utrzymanie nakazu zapłaty w całości w mocy oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz 51 złotych opłaty od pełnomocnictwa, ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 10 września 2014 roku oddalającego wniosek powoda zgłoszony w piśmie procesowym z dnia 31 lipca 2014 roku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. C. oraz S. B. na okoliczność odpowiedzialności pozwanego za niedobór pieniędzy w kasie i towarów w magazynie, odpowiedzialności pozwanego za szkodę poniesioną przez powódkę, ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych przez pozwanego, wysokości szkody poniesionej przez powoda, wystawienia weksla, zobowiązania zabezpieczonego wekslem wystawionym przez pozwanego oraz o przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd II instancji na podstawie art. 382 k.p.c., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w

całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o oddalenie apelacji powoda w całości i utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji, oddalenie wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z zeznań świadków R. B. i J. C. w trybie art. 380 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. albowiem przeprowadzenie tego dowodu jak słusznie wskazał sąd pierwszej instancji na stronie 4 uzasadnienia jest zbędne gdyż dotyczy okoliczności niespornych i nie mających znaczenia dla rozpoznania zasadności pozwu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego pozwanych w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela co do zasady tak ustalenia Sądu Rejonowego poczynione w niniejszej sprawie jak też pełną argumentację prawną, którą posłużył się Sąd pierwszej instancji dla uzasadnienia swojego stanowiska, w szczególności w zakresie stwierdzenia nieważności podpisanego przez pozwanego weksla in blanco. Sąd Okręgowy przychyła się jedynie do argumentacji powoda, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że kwestia momentu podpisania przez pozwanego weksla in blanco nie była pomiędzy stronami sporna. Błąd ten nie miał jednak znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, a jako że pozostałe przywołane przez Sąd Rejonowy ustalenia są prawidłowe, Sąd Okręgowy ustalenia te jak i przedstawioną przez Sąd I instancji argumentację prawną przyjmuje za własną.

Sąd Odwoławczy nie podzielił natomiast argumentów strony powodowej zamieszczonych w złożonej apelacji. Sąd Rejonowy odniósł się bowiem do nich wszystkich już w zaskarżonym wyroku, a wywiedziona apelacja, gdy zanalizować jej rzeczywistą treść, stanowi jedynie wyraz stanowiska powoda, podtrzymującego dotychczasowe twierdzenia.

Punktem wyjściowym rozważań jest fakt, że powód w niniejszym postępowaniu domagał się od pozwanych zapłaty, w związku z podpisaniem przez pozwanego R. C. weksla in blanco (poręczonego przez S. C.), który miał zabezpieczyć roszczenia w związku z wyrządzeniem przez pozwanego powodowi jako pracodawcy – szkody na majątku powoda. Pozwany bowiem będąc zatrudnionym u powoda jako kierownik hurtowni, dopuścił się zagarnięcia towaru oraz środków pieniężnych powoda (co spowodowało niedobór w kasie), jako że przyznał się do winy, a nie dysponował środkami na natychmiastową spłatę przywłaszczonego mienia, zgodził się na podpisanie i wręczenie pracodawcy weksla in blanco, poręczonego nadto za namową pracodawcy przez żonę pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości co do tego, że podpisany przez pozwanego weksel w tych okolicznościach służył zabezpieczeniu roszczeń powoda, wynikającego z roszczenia związanego ze stosunkiem pracy.

Według art. 476 § 1 k.p.c., przez sprawy z zakresu prawa pracy rozumie się sprawy o: roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane, o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy, o roszczenia z innych stosunków prawnych, do których z mocy odrębnych przepisów stosuje się przepisy prawa pracy, jak również sprawy o odszkodowania dochodzone od zakładu pracy na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Do spraw o roszczenia związane ze stosunkiem pracy zalicza się sprawy związane z nim pośrednio wtedy, gdy bez związania stron stosunkiem pracy uprawnienie, które jest przedmiotem roszczenia procesowego, nie powstałoby. Decydujący jest aspekt przedmiotowy związku takiego roszczenia ze stosunkiem pracy, odwołujący się do podstawy faktycznej roszczenia, w tym sensie, że nie powstałoby ono gdyby nie istniał stosunek pracy (patrz. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2011 r., sygn. II PK 1/2011). Nie jest natomiast związane ze stosunkiem pracy, roszczenie powstałe tylko przy okazji stosunku pracy, czyli które z kolei charakteryzuje się tym, że między roszczeniem a stosunkiem pracy brak jest współzależności w tym znaczeniu, że spór mógłby powstać również w sytuacji, gdyby między stronami nie istniał stosunek pracy.



W ocenie Sądu Okręgowego, rozpoznawana sprawa należy do kategorii sprawy o roszczenia ze związane ze stosunkiem pracy. Niewątpliwie przyczyną, która doprowadziła do podpisania weksla, jest związek z zatrudnieniem zobowiązania pracownika, którego zabezpieczeniu weksel służy. Gdyby nie fakt zatrudnienia pozwanego R. C. na stanowisku kierownika hurtowni, pozwany nie wyrządziłby powodowi szkody, gdyż nie miałby jako osoba z zewnątrz dostępu do magazynu powoda i do środków znajdujących się w kasie. Przywłaszczenie przez pozwanego mienia miało bezpośredni związek z zatrudnieniem pozwanego u powoda, co oznacza, że spór pomiędzy stronami by nie powstał, gdyby między stronami nie istniał stosunek pracy.

Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, że w tym kontekście bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy pozwany podpisał weksel przed czy po doręczeniu mu przez powoda wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd Okręgowy opowiada się za stanowiskiem, że decydujące znaczenia dla stwierdzenia czy przedmiotowy weksel wystawiony przez pozwanego stanowił zabezpieczenie roszczeń związanych ze stosunkiem pracy miał charakter zabezpieczonego w nim roszczenia, a nie fakt, czy pozwany w momencie wystawienia weksla był jeszcze pracownikiem powodowej spółki. Powyższe oznacza, że nawet gdyby przyjąć, że wystawienie przez pozwanego weksla nastąpiło już po wypowiedzeniu mu stosunku pracy, nie zmieniało charakteru wystawionego weksla i nie miała ta okoliczność znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W tych okolicznościach, Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda, które zmierzały do wyjaśnienia czy do wystawienia weksla przez pozwanego doszło po wypowiedzeniu mu stosunku pracy, pomimo że uzasadnienie Sądu w tym zakresie było wadliwe. Sąd Rejonowy bowiem jak już wyżej wskazano, błędnie przyjął, że okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. Jako chybiony należy zatem ocenić zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c., polegający na pominięciu dowodów z przesłuchania świadków J. C. oraz S. B.. W myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Przepis art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Jak już wyżej wyjaśniono, okoliczność w jakim czasie doszło do wystawienia weksla przez pozwanego nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, stąd kierowanie postępowania dowodowego w tym kierunku nie byłoby zasadne i służyłoby jedynie niepotrzebnemu przedłużaniu postępowania. Wyjaśnić należy, że wnioskowanie o przeprowadzenie nawet szczegółowo wskazywanych dowodów nie obliuguje sądu rozpoznającego sprawę do przyjęcia wszystkich wniosków w tym względzie. Jest zrozumiałe, że strona zainteresowana określonym rozstrzygnięciem w sprawie stara się doprowadzić do tego wszelkimi dostępnymi dowodami, ale nie wszystkie te dowody muszą zostać przeprowadzone, skoro już na podstawie innych, przeprowadzonych dowodów można wystarczająco ustalić okoliczności istotne w danej sprawie. Dowód z przesłuchania zawnioskowanych przez powoda świadków nie dotyczył okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z powyższych względów brak było więc uzasadnionych podstaw do kwestionowania postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków oraz do dopuszczenia tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym, o co na podstawie art. 380 k.p.c. wnosił pełnomocnik powoda. Odnosząc się zatem do przywołanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego należało stwierdzić, że ich zasadność nie została skutecznie wywiedziona w apelacji.

Wobec stwierdzenia braków uchybień w zakresie przepisów postępowania, możliwe było dokonanie oceny prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego. W przekonaniu Sądu Okręgowego, podniesiony przez powódkę zarzut naruszenie prawa materialnego, tj. art. 114 k.p. w zw. z art. 122 k.p. w zw. z art. 18 § 2 k.p. w zw. z art. 300 k.p. oraz w zw. z art. 415 k.c. przez jego błędną wykładnię, również nie zasługiwał na aprobatę, a to z następujących przyczyn.

Skoro jak wyżej wyjaśniono, wystawiony przez pozwanego weksel in blanco służył zabezpieczeniu roszczeń powoda związanych z zawartym z pozwanym stosunkiem pracy, to w ocenie Sądu Okręgowego należało zgodzić się z poglądem Sądu Rejonowego, że weksel ten jest nieważny z mocy prawa. Judykatura akceptowała wekslowe zabezpieczenie

roszczeń pracodawcy względem pracownika w nieaktualnym już obecnie stanie prawnym, tj. w okresie poprzedniego ustroju społeczno – politycznego. Ustawodawstwo pracy obowiązujące aż do dnia 31 grudnia 1974 r. nie zawierało wyodrębnionych przepisów normujących całościowo odpowiedzialność materialną (majątkową) pracowników względem zakładów pracy za szkody wyrządzone im wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. Wyjątek stanowiła ustawa o odpowiedzialności za niedobory z 17 czerwca 1959, jednak znajdowała ona zastosowanie w zasadzie tylko w handlu. W pozostałym zakresie trzeba było stosować posiłkowo reguły odszkodowawcze prawa cywilnego. Dopuszczalność wekslowego zabezpieczenia roszczeń pracowniczych została wówczas stwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w szczególności w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 25 listopada 1966 r., III CO 56/63 (OSNCP 1966, z. 1, poz. 12) oraz uchwale połączonych Izb: Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70 (OSNCP 1972, z. 5, poz. 72).

W związku z uchwaleniem w roku 1974 kodeksu pracy oraz rozporządzeń wykonawczych do niego, które regulowały odpowiedzialność materialną pracowników za mienie powierzone, pojawiły się regulacje prawne określające zasady odpowiedzialności za te mienie (patrz. Aleksander Stuglik, *Ochrona mienia pracodawcy - odpowiedzialność pracownicza*, Wydawnictwo C.H. Beck, rok 2003). W tym okresie Sąd Najwyższy w orzeczeniu wydanym w dniu 21 maja 1981 r. (sygn. IV PRN (...)) wyraził pogląd, że przepisy kodeksu pracy nie wyłączają możliwości zabezpieczenia wekslowego roszczeń zakładu pracy przeciwko pracownikowi o wynagrodzenie szkody w mieniu powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się i realizacji tych roszczeń w drodze postępowania nakazowego.

W doktrynie prawniczej zauważono, że Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 maja 1981 r. nie dokonał dogłębnej analizy legalności stosowania weksła w stosunkach pracy, lecz oparł się na jednym argumencie prawnym i jednym argumencie politycznym (T. Nycz, *Niedopuszczalność stosowania weksła przez pracodawcę*, [www.prawo-pracy.pl](http://www.prawo-pracy.pl), stan: październik 2006 oraz tenże: *Odpowiedzialność materialna za mienie powierzone*, [www.prawo-pracy.pl](http://www.prawo-pracy.pl), stan: marzec 2005; *O niedopuszczalności weksła w stosunku pracy*, [www.prawopracy.pl](http://www.prawopracy.pl), stan: luty 2008; *Jeszcze o niedopuszczalności weksła w stosunku pracy*, [www.prawo-pracy.pl](http://www.prawo-pracy.pl), stan: październik 2008).

Powołany przez Sąd Najwyższy w analizowanym orzeczeniu argument natury prawnej, opiera się on na domniemaniu, że skoro polski ustawodawca nie odniósł się do przepisów prawa wekslowego, ani kodeksu pracy, ani też w przepisach wprowadzających tę ustawę, to sytuacja prawna po wejściu w życie kodeksu pracy nie uległa zmianie w tym znaczeniu, że nadal dopuszczalne jest stosowanie weksła do stosunku pracy, a tym samym zachowują aktualność orzeczenia Sądu Najwyższego wydane przed 1 stycznia 1975 r. (w szczególności powołane wyżej uchwały z 25 listopada 1966 r. oraz z 24 kwietnia 1972 r.). Argumentacja ta została skrytykowana w doktrynie prawniczej, bowiem jej przedstawiciele już wówczas podnosili, że przed wejściem w życie kodeksu pracy odpowiedzialność pracowników za szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych regulowały przepisy prawa cywilnego, stąd dopuszczalne było w stosunkach zatrudnieniowych stosowanie weksła jako instytucji należącej do gałęzi prawa cywilnego, gdzie umiejscawiano też regulacje z zakresu stosunków pracy (patrz też: T. Nycz, *O niedopuszczalności...*). Liczni komentatorzy podnosili, że sytuacja ta uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego, kiedy to nastąpiło dalsze pogłębienie historycznego procesu wyodrębniania się tradycyjnych cywilistycznych regulacji dotyczących stosunku pracy, polegającego na wchłanianiu tych regulacji przez samodzielną gałąź prawa pracy. Od tego momentu dopuszczalność stosowania prawa wekslowego jako wchodzącego w strukturę odrębnej od prawa pracy gałęzi prawa, wymagała znalezienia podstawy prawnej stosowania prawa wekslowego do stosunku pracy, nie zaś stwierdzenia niejako a priori, że relacja między tymi ustawami się nie zmieniła. Problem przestał już bowiem sprowadzać się do stosunku prawa wekslowego do prawa cywilnego, a zaczął dotyczyć stosunku prawa wekslowego do prawa pracy (patrz. Katarzyna Wielichowska-Opalska, *Wątpliwości na tle stosowania zabezpieczeń wekslowych w stosunkach pracy*, MOPR rok 2010 numer 11 str. 573). Uznaje się zatem, że nieuprawnione jest wyżej przedstawione rozumowanie Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z 21 maja 1981 r., ponieważ opiera się ono na niczym nieuzasadnionym domniemaniu określonej woli ustawodawcy, który przy okazji uchwalania przepisów kodeksu pracy zaniechał uregulowania w sposób wyraźny stosunku prawa wekslowego do prawa pracy. Idąc tokiem rozumowania Sądu Najwyższego, równie dobrze można by wyprowadzić wniosek wręcz odwrotny, tj. sprowadzający się do zanegowania dopuszczalności stosowania weksła w stosunkach pracy, a wynikający z prostego

założenia, że gdyby ustawodawca - uchwalając w 1974 r. kodeks pracy - pragnął dopuścić możliwość stosowania w stosunkach pracy prawa wekslowego, to wyraźnie przewidziałby taką możliwość w przepisach prawa, nie zaś pomijał milczeniem stosunek tych dwóch ustaw do siebie (patrz. Katarzyna Wielichowska-Opalska, Wątpliwości na tle ...).

W ocenie Sądu Okręgowego, argumenty przedstawione w cytowanym wyżej orzeczeniu z dnia 21 maja 1981 r. nie zasługują na akceptację, zwłaszcza ze względu to, że miały związek z ówczesnym ustrojem polityczno- gospodarczym, ponieważ w uzasadnieniu orzeczenia odwoływano się do konstytucyjnej zasady ochrony mienia społecznego, którego zabezpieczenia miały dotyczyć właśnie weksle. W tym kontekście nie sposób zgodzić się z twierdzeniami pełnomocnika powoda, że orzeczenie to jest prawidłowe i nadal aktualne. Sąd Okręgowy z całą stanowczością nie podziela tej tezy. Nadto za utratą aktualności powyższego orzeczenia opowiada się sam Sąd Najwyższy oraz w zdecydowanej większości przedstawiciele doktryny prawniczej, których już nieaktualne podglądy zostały jedynie fragmentarycznie i wybiórczo przedstawione w apelacji (patrz. R. Sadlik, Zakazane klauzule w umowach o odpowiedzialności materialnej pracowników, MOPR rok 2015, nr 3, str. 133).

Podkreślić należy, że prawdziwego znaczenia kwestia odpowiedzialności materialnej pracowników za mienie powierzone nabrała dopiero w związku z przemianami gospodarczymi w naszym kraju dokonanymi na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. W związku z przejściem do gospodarki rynkowej i prywatyzacją, w szczególności sektora handlowego i produkcyjnego, zaszła potrzeba zaktualizowania Kodeksu pracy, co też uczyniono nowelą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw. Obecnie kodeks pracy traktuje odpowiedzialność majątkową pracownika wobec pracodawcy jako instytucję prawa pracy, a więc wyodrębnioną z prawa cywilnego w swych zasadniczych założeniach. Odrębność ta wynika nie tylko stąd, że w art. 114 – 127 k.p. zawiera własne przepisy regulujące tę problematykę, ale także z faktu, że w art. 114 k.p. wyłącza ona wyraźnie w zakresie przez siebie uregulowanym możliwość stosowania innych przepisów w tym względzie. Trafnie nazywa się tę instytucję Kodeksu pracy „pracowniczą odpowiedzialnością odszkodowawczą” (patrz. M . Piekarski :„Pracownicza odpowiedzialność odszkodowawcza”, NP. 10/ 1974 ,s. 1239.). W zaistniałym po 2 lutego 1996 r. stanie prawnym zaszła konieczność rozwiązania istniejącego sporu pomiędzy dotychczas zapadłymi orzeczeniami Sądu Najwyższego i kształtującymi się w nowym stanie prawnym poglądami doktryny prawniczej. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiło się stanowisko, które wykluczało legalność i przekreślało ważność ustanowienia odpowiedzialności odszkodowawczej pracownika na podstawie weksla gwarancyjnego z tytułu rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia (por. wyrok z 19.3.1998 r., I PKN 560/97, OSNP Nr 5/1999, poz. 160). Ostatecznie jednak omawianą kwestię w przekonaniu Sądu Okręgowego, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia z dnia 26 stycznia 2011 r., wydanym w sprawie II PK (...) jednoznacznie stwierdził, że przepisy oraz zasady prawa pracy wykluczają możliwość zabezpieczenia roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika przy pomocy weksla oraz że taki weksel jest nieważny z mocy prawa, a nabywca weksla nie może dochodzić na jego podstawie zaspokojenia roszczenia. Sąd odwoławczy przy tym zgadza się w całej rozciągłości z powołanym orzeczeniem i przywołaną w nim argumentacją. Wbrew wywodom skarżącego, orzeczenie to znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo tego iż w sprawie analizowanej przez Sąd Najwyższy (sygn. II PK (...)) doszło do przeniesienia prawa z weksla wystawionego przez pracownicę w drodze indosu na osobę trzecią. W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wcześniejsze odmienne poglądy zabezpieczenia wekslowego roszczeń pracowniczych wynikały z odmiennego stanu prawnego, jak również innego ustroju politycznego. Sąd Najwyższy stwierdził, że taka podstawa i uzasadnienie legalności stosowania zabezpieczeń wekslowych jakiegokolwiek (każdego) rodzaju odpowiedzialności materialnej pracowników upadła już wskutek całościowego uregulowania podstaw i zasad pracowniczej odpowiedzialności materialnej w przepisach Działu V kodeksu pracy. Nadto Sąd wskazał, że skoro w tych sprawach unormowanych przepisami prawa pracy (art. 114-127 k.p.) dopuszczalne jest zupełnie wyjątkowo stosowanie nielicznych przepisów kodeksu cywilnego do pracowniczej odpowiedzialności materialnej, które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy (art. 300 k.p.), zatem nieaktualne, a przede wszystkim pozbawione podstaw prawnych jest stanowisko opisane w tezie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1981 r. (sygn. IV PRN (...)).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy w analizowanym orzeczeniu z dnia 26 stycznia 2011 r. trafnie wyprowadził wnioski, że w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy dopuszcza się posiłkowe stosowanie przepisów kodeksu cywilnego na podstawie art. 300 k.p.c., jednak przepis ten dotyczy jedynie spraw nieunormowanych przepisami prawa pracy, pod warunkiem ich niesprzeczności z przepisami prawa pracy. Sąd Najwyższy potwierdził takie rozumienie przepisu art. 300 k.p. w kolejnym orzeczeniu z dnia 19 grudnia 2013 r. (wydanym w sprawie o sygn.. II PK (...)). Sąd Najwyższy wskazał również, że art. 300 k.p. dotyczy tylko kwestii nieunormowanych przepisami prawa pracy, np. solidarności, pomocnictwa, odsetek. Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego z mocy art. 300 k.p. włącza wynikające z nich dyspozycje do przepisów prawa pracy. W tych okolicznościach, skoro odpowiedzialność materialna pracownika została wyczerpująco uregulowana w kodeksie pracy, brak jest podstaw w ocenie Sądu Okręgowego do stosowania na podstawie art. 300 k.p. do odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy przepisów z zakresu prawa cywilnego, a zwłaszcza przepisów ustawy prawo wekslowego. Ubocznie jedynie należy wskazać, że również Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wyraziło pogląd, że posługiwanie się wekslem do zabezpieczenia roszczeń pracodawcy wobec pracownika powstałych ze stosunku pracy – jest działaniem niezgodnym z prawem, argumentując swoje stanowisko tym, że art. 300 k.p. nie przewiduje możliwości stosowania w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy innych przepisów prawa cywilnego niż kodeks cywilny, zatem także ustawy prawo wekslowe.

Mając na uwadze, że jak wyżej wskazano, odpowiedzialność materialna pracownika została kompleksowo i wyczerpująco uregulowana w kodeksie pracy, to brak jest wbrew twierdzeniom strony powodowej do upatrywania jako podstaw tej odpowiedzialności przepisów kodeksu cywilnego, odnoszących się do czynów niedozwolonych. Niezasadne są przy tym argumenty apelującego, że poprzez takie rozumowanie Sądu pracownik, który jest sprawcą czynu niedozwolonego, podlega łagodniejszej odpowiedzialności opartej na przepisach prawa pracy. Pracownik ten jest bowiem odpowiedzialny z tytułu umyślnego przywłaszczenia mienia pracodawcy za naprawienie pracodawcy szkody w pełnej wysokości. Postępowanie w przedmiocie ustalenia jego odpowiedzialności odbywa się na podstawie przepisów prawa pracy, ponieważ jak wyżej wykazano, postępowanie to dotyczy roszczenia związanego ze stosunkiem pracy i podlega przepisom kodeksu pracy.

Jak słusznie również zauważył Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu z dnia 26 stycznia 2011 r., posługiwanie się wekslem w sytuacjach, gdy pracownik jest obowiązany rozliczyć się z pracodawcą z roszczeń powstałych w ramach stosunku pracy pozostawałoby także w sprzeczności z ochronną funkcją prawa pracy. Zabezpieczenie roszczeń pracodawcy za pomocą weksla modyfikowałoby na niekorzyść pracownika zasady wynikające z kodeksu pracy dotyczące m.in. rozłożenia ciężaru dowodu przy odpowiedzialności materialnej pracownika, czy też właściwość sądu w razie sporu między pracodawcą a pracownikiem, czyniłaby zatem obejście przepisów prawa pracy i dawałoby możliwość uproszczonego trybu dochodzenia roszczeń przez pracodawcę ze stosunku pracy. W postępowaniu prowadzonym przeciwko pracownikowi przez pracodawcę na podstawie przepisów prawa pracy, na podstawie art. 116 k.p. to pracodawca jest zobowiązany do wykazania wszelkich przesłanek odpowiedzialności pracownika i wysokości szkody. W przypadku zaś wystawienia weksla in blanco przez pracownika i wystąpienia przez pracodawcę z pozwem o zapłatę z weksla w postępowaniu cywilnym, pracodawca zobowiązany jest do przedstawienia Sądowi jedynie wystawionego weksla, ponieważ zobowiązania wekslowe mają charakter abstrakcyjny. W postępowaniu cywilnym o zapłatę z weksla, to na pracowniku spoczywa w całości ciężar obrony przez przedstawionym przez pracownika wekslem in blanco, chociażby niezasadnie czy nieprawidłowo uzupełnionym. Sąd Najwyższy zatem zasadnie zakwestionował legalność i zasadność obarczenia pracownika odpowiedzialnością materialną bez wykazania (udowodnienia) wymaganych i określonych w przepisach kodeksu pracy obligatoryjnych przesłanek jej ponoszenia przez pracownika.

W ocenie Sądu Okręgowego, za stanowiskiem Sądu Najwyższego co do braku możliwości zabezpieczenia wekslowego roszczeń związanych ze stosunkiem pracy przemawia również okoliczność, że w sytuacji dysponowania przez pracodawcę wystawionym przez pracownika wekslem in blanco, pracodawcom przysługiwałyby dwa odrębne tytuły dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika, jeden na podstawie przepisów kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej pracowników, a drugi na podstawie samodzielnego i abstrakcyjnego weksla. W

sytuacji gdy pracownik wystawi i wręczy pracodawcy weksel in blanco, może dojść do sytuacji, że pracodawca będzie mógł dochodzić od niego odpowiedzialności w dwóch wyżej wskazanych postępowaniach, bowiem w przypadku braku aktywności pracownika jako dłużnika we wniesionym przez pracodawcę postępowaniu o zapłatę z weksla in blanco, doszłoby do uprawomocnienia się nakazu zapłaty zasądzającego kwotę na jaką pracodawca uzupełniłby wystawiony weksel.

Poza tym nie można również nie zauważać niebezpieczeństwa jakie niesie z sobą możliwość przeniesienia przez pracodawcę uzyskanego od pracownika weksla gwarancyjnego na osobę trzecią. W tej sytuacji, pracownik jako dłużnik, jak słusznie wywodził w cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy, nie mógłby wobec nabywcy weksla podnosić w związku lub z tytułu pracowniczej odpowiedzialności materialnej. W tych okolicznościach mogłoby również dojść do podwójnego „ukarania” pracownika wynikającego z tego samego zdarzenia powodującego jego odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pracodawcy, ponieważ prawomocnie zakończone postępowanie prowadzone na podstawie przepisów prawa pracy nie miałyby wpływu na toczące się postępowanie o zapłatę wytoczone przeciwko temu pracownikowi przez nabywcę wystawionego przez niego weksla.

Podkreślić także należy, że zabezpieczenie wekslowe roszczeń pracodawcy, może prowadzić jak to miało miejsce w sprawie niniejszej, do podciągnięcia do odpowiedzialności obok pracownika, także osób które poręczyły weksel, zgodnie z art. 32 ustawy prawo wekslowe. Sytuacja, że za działania pracownika z tytułu odpowiedzialności materialnej względem pracodawcy odpowiada inna osoba obok pracownika lub nawet zamiast pracownika, nie jest dopuszczalna na podstawie przepisów działu V kodeksu pracy. W tym kontekście obarczanie odpowiedzialnością osób trzecich za zobowiązania pracownika względem pracodawcy na podstawie zabezpieczenia roszczenia pracodawcy poprzez poręczony weksel, tym bardziej wzmacnia przedstawioną przez Sąd Najwyższy argumentację, że zabezpieczanie wekslowe tego typu roszczeń powoduje, że taki weksel jest nieważny.

Reasumując, Sąd Okręgowy w pełni aprobuje wyżej omówione stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 26 stycznia 2011 r. Powód podnosząc, iż stanowisko to nie znajduje bezpośredniego zastosowania w niniejszej sprawie, nie zdołał przedstawić na tę okoliczność przekonującej argumentacji. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że nawet przedstawiciele doktryny prawniczej, będący zwolennikami dopuszczalności wekslowego zabezpieczenia roszczeń pracodawcy wobec pracownika z tytułu odpowiedzialności materialnej, dostrzegają jakie niebezpieczeństwa dla pracownika jako słabszej strony stosunku pracy niesie z sobą takie rozwiązanie i postulują o to, aby zarzut pracownika zgłoszony na podstawie art. 10 ustawy prawo wekslowe prowadził do badania przez sąd przesłanek odpowiedzialności określonych w dziale V kodeksu pracy oraz zakresu kwotowego odpowiedzialności pracownika, w konsekwencji do pewnego ograniczenia odpowiedzialności wekslowej pracownika (patrz. Marta Borkowska, glosa krytyczna do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., II PK (...), MOP rok 2014 numer 1 str. 43).

W tym stanie rzeczy, w przekonaniu Sądu Okręgowego w pełni prawidłowe było stwierdzenie przez Sąd I instancji, że weksel wystawiony przez pozwanego R. C. i poręczony przez pozwaną S. C. jest nieważny, co z kolei skutkowało uchynieniem wydanego w sprawie nakazu zapłaty i oddaleniem powództwa. Sąd Okręgowy również stoi na stanowisku, że odpowiedzialność pozwanego jako pracownika powoda, winna zostać oparta wyłącznie na podstawie przepisów działu V kodeksu pracy.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 ust.1 i 2 oraz § 6 pkt. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461, t.j.). Pozwani wygrali proces w instancji odwoławczej i przysługiwał im od powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonych na podstawie cytowanych wyżej przepisów na kwotę minimalną 2.700 zł, stanowiącą 75% stawki minimalnej, w związku z przystąpieniem do sprawy pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

/-/ B. Łagodzińska /-/ J. Andrzejak- Kruk /-/ J. Grobelny